

K GAZETA RASNOBRODZKA



Rok X Nr 6/44 Krasnobród 15.06.2000r. nk. 200+50 cena 0,50zł ISSN 1506-4263

W czerwcowym numerze m. in.: Wiek życia ► Uzdrowisko ► Polskie drogi ► 75-lecie OSP Krasnobród ► Jak minął Biały Weekend? ► Życie w przyjaźni z dzieckiem ► Kapłani z parafii Krasnobród ► Felieton Krasnobrodzianki (4) ► Moja mała Ojczyzna – Roztocze ► Co słyhać w kulturze?



Kierownik USC w Krasnobrodzie – Alicja Parkitny wręcza Jubilatowi słodki poczęstunek.

Wiek życia

W dniu 4 czerwca br. miałam przyjemność uczestniczyć w niecodziennej uroczystości, 100-lecia urodzin mieszkańca naszej gminy – pana **Józefa Garbuli z Majdanu Małego**.

Pan Józef Grabula urodził się dnia 4 czerwca 1900 roku o godz. 10 rano w Majdanie Wielkim, jako syn Stanisława i Wiktorii Nadłonek. Został ochrzczony po trzech dniach w kościele parafialnym w Krasnobrodzie i wpisany do księgi urodzeń pod Nr 259. Pochodzi z rodziny chłopskiej, w której wychowało się czworo rodzeństwa. Ukończył dwie klasy carskiej szkoły podstawowej.

Po uzyskaniu pełnoletności, powołany został do odbycia służby wojskowej, którą odbył w jednostce w Chełmie.

W roku 1920 zgłosił się na ochotnika, by wziąć udział w wojnie bolszewickiej. Po zwycięskiej wojnie powrócił do

rodzinnej wsi i pomagał ojcu w prowadzeniu gospodarstwa rolnego.

W 1926 roku zawarł związek małżeński ze swoją narzeczoną Ewą Deryło. Z małżeństwa tego urodziło się pięcioro dzieci: 1 syn i 4 córki.

Ciąg dalszy na str. 14

Blisko, coraz bliżej

Już coraz bliżej do otwarcia Warsztatu Terapii Zajęciowej w Dominikanówce. Przypomnę, iż Warsztaty rozpoczynają działalność od 1 lipca br.

Siedziba Warsztatu – budynek po szkole podstawowej w Dominikanówce przeszedł gruntowny remont i został zaadaptowany na potrzeby Warsztatu. Trwają jeszcze ostatnie prace przygotowawcze przy urządzeniu sal terapeutycznych. Prace te wykonuje nieodpłatnie przyszła kadra WTZ.

Adaptację budynku do potrzeb osób niepełnosprawnych częściowo sfinansowano z budżetu gminy oraz ze środków PFRON.

Natomiast pozostałe koszty, tj.: wyposażenie pomieszczeń oraz zakup samochodu do przewozu uczestników Warsztatu w całości sfinansował Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

Mikrobus Lublin – 3 (patrz zdjęcie obok) przystosowany do przewozu osób niepełnosprawnych znajduje się już w garażu. Jednym kursem może przewozić 15 osób. Mam nadzieję, że widok żółtego mikrobusu wpisze się na stałe w obraz naszej gminy.

Kierownik WTZ
mgr Urszula Czaplą



WIEŚCI Z GMINY

Zostały zakończone prace związane z przebudową samochodu STAR-cysterna na specjalistyczny samochód strażacki dla jednostki OSP w Starej Hucie. Przebudowę wykonał Zakład „BONEX” z Kamienicy Polskiej pod Częstochową. Odbiór samochodu zaplanowano na 21 czerwca br. Więcej szczegółów w tej sprawie przekazemy w kolejnych wydaniach „G.K.”

Na kolejnego likwidatora Spółki Wodno-Ściekowej w Krasnobrodzie Walne Zebranie Udziałowców wybrało byłego dyrektora biura tejże Spółki p. Kazimierza Pakułę.

W dniu 18 maja br. odbyło się w Żyrzynie uroczyste przekazanie gminie Krasnobród gimbusa zakupionego przez Ministerstwo Edukacji Narodowej dla zapewnienia dowozu dzieci do szkoły. Podpisanie umowy w sprawie nieodpłatnego przekazania gimbusa odbyło się w obecności Ministra Edukacji Narodowej, a gminę Krasnobród reprezentowali: Z-ca Burmistrza MiG Krasnobród Janusz Oś, Przewodniczący Rady MiG Józef Wyrszcz, Dyrektor COKiS Andrzej Czapla. Gimbus tzn. autobus szkolny, który przed-



stawiamy poniżej, ma 42 miejsca siedzące i jedno miejsce do przewożenia osoby niepełnosprawnej. Do czasu rozstrzygnięcia przetargu na dowóz dzieci do szkoły w latach 2000/2003, który zaplanowano na dzień 20.06.2000r. gimbus jest garażowany na terenie Spółdzielni „Autonaprawa” w Zamościu.

Zarząd Miasta i Gminy Krasnobród przystąpił do opracowania dokumentacji oraz złożył wniosek do Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w sprawie likwidacji barier architektonicznych w Urzędzie Miasta i Gminy Krasnobród. Projekt przewidywał będzie również miejsce na lokalizację bankomatu.

Zakończono prace budowlane na drodze gminnej na Osiedlu Podzamek, gdzie kontynuowano ułożenie 150m nawierzchni z trelinki. Koszt inwestycji, zgodnie z przeprowadzonym przetargiem wyniósł 53 tys. zł.

Na dzień 23 czerwca br. zaplanowano kolejną, XVII sesję Rady Miasta i Gminy Krasnobród. Jednym z głównych punktów porządku obrad będzie dokonanie zmian w budżecie Miasta i Gminy Krasnobród oraz podjęcie uchwały w sprawie zamiaru nadania Zespołowi Szkół Ogólnokształcących w Krasnobrodzie imienia Papieża Jana Pawła II.

13 czerwca rozstrzygnięto przetarg na II etap budowy (poszerzenia) ulicy Wczasowej. Zgodnie z dokumentacją zostanie poszerzona do szerokości 5,5m nawierzchni asfaltowej 200m odcinek ulicy Wczasowej od skrzyżowania z ul. Sikorskiego oraz 400m odcinek ulicy na polanie Pszczeliniec wraz z chodnikiem dla pieszych. Składając najkorzystniejszą ofertę przetarg wygrało Przedsiębiorstwo Robot Drogowo Mostowych z Tomaszowa Lub.

Staraniem Zarządu Miasta i Gminy Krasnobród dokonano utwardzenia niesortem odcinków ulic w Krasnobrodzie: Leśna, Sosnowa, Sobieskiego i Królowej Marysieńki. Sukcesywnie będą prowadzone prace związane z utwardzeniem kolejnych ulic. Dokonano również cząstkowych remontów nawierzchni ulic i dróg gminnych w Hutkowie, Zielonem i Krasnobrodzie.

Wykonano odwodnienie skrzyżowania ulic: Targowej i Sikorskiego. Prace polegały na wykonaniu dwóch wpustów ulicznych wraz ze studnią rewizyjną.

Zakupiono 190m² blachy z przeznaczeniem na pokrycie budynku remizy strażackiej w Zielonem. Materiał na konstrukcję i robociznę mieszkańcy zapewnią we własnym zakresie.

Informacje zebrała:
Mariola Czapla

AGROTURYSTYKA
Pokoje gościnne
RUCZKOWSKI
ZBIGNIEW
Ul. Partyzantów 20a
Tel. (0-84) 660 71-31

MIESIĘCZNIK SAMORZĄDU GMINNEGO K GAZETA KRASNOBRODZKA

Miesięcznik, Pismo Samorządu Gminnego w Krasnobrodzie
Wydawca: Centrum Oświaty Kultury i Sportu w Krasnobrodzie
Skład redakcji: Andrzej Czapla, Mariola Czapla (red. nac.)
Współpracownicy: Alina Skota, Antoni Gancarz, Danuta Korzeniowska,
wydania:
Adres redakcji: COKiS, ul. 3-go Maja 18, 22-440 Krasnobród,
tel. (0-84) 660-71-17, 660-75-23

Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.
Nie zwracamy materiałów nie zamówionych. Przedruk dozwolony za podaniem źródła.

OD REDAKCJI

Zapraszamy
do reklamowania
na łamach
„Gazety Krasnobrodzkiej”
zakładów
firm, przedsiębiorstw
oraz prowadzonej przez Państwa
działalności.

Szczegółowe informacje w Redakcji

W dniach 25-27 maja br. uczestniczyłem wspólnie z Dyrektorem Wiesławem Chmielowcem w IX Kongresie Uzdrowisk Polskich w Ustroniu.

„Wygrać przyszłość uzdrowisk polskich” – to naczelne hasło Kongresu. W kilku zdaniach zechcę odnieść się do niektórych głównych problemów poruszanych podczas obrad.

Jaka przyszłość czeka polskie przedsiębiorstwa uzdrowiskowe i sanatoria?! Wszystkie przedsiębiorstwa uzdrowiskowe będące własnością Skarbu Państwa czeka w najbliższych latach prywatyzacja. Wiele z nich wystąpiło z wnioskiem o przystąpienie do prywatyzacji w trybie przyspieszonym. Ten kierunek jest zapewne nieuchronny w przypadku sanatoriów samorządowych. Wszyscy zgodnie podkreślają, że najważniejsze jest aby w procesie prywatyzacji znaleźć poważnego inwestora strategicznego, który będzie gwarantem przyszłego rozwoju i wyłoży znaczące środki na podniesienie standardu świadczonych usług oraz na promocję.

W przerwie obrad mieliśmy okazję porozmawiać z Wiceministrem Zdrowia dr Maciejem Pirogiem. W imieniu władz samorządowych wręczyłem Ministrowi zaproszenie do Krasnobrodu wraz z petycją w sprawie poparcia naszych starań o

Uzdrowisko (3)

uzyskanie statusu uzdrowiska (tak się składa , że Minister zna osobiście Krasnobród). Dyrektor Wiesław Chmielowiec wykorzystał spotkanie zabiegając o środki ministerialne dla Sanatorium.

Co z nową ustawą o uzdrowiskach i gminach uzdrowiskowych?!

W opinii Wiceministra Zdrowia istnieją realne szanse, aby jeszcze w tej kadencji Parlamentu udało się nową ustawę uchwalić. Z rozmów kulturalnych wynika, że ze względu na duże różnice zdań w samych środowiskach związanych z uzdrowiskami, co do projektu ustawy – nie ma większych szans na nowe prawo uzdrowiskowe w najbliższych miesiącach.

Przysłuchując się obradom Kongresu oraz zwiedzając obiekty uzdrowiskowe Ustronia można sobie pełniej uświadomić ile drogi i jakie problemy do rozwiązania przed nami. W przypadku Sanatorium to głównie sprawa standardu i zakresu świadczonych usług oraz działalność marketingowa. W przypadku Gminy to olbrzymie nakłady finansowe na

utrzymanie zieleni, budowę ulic, tras spacerowych itd.

W ostatnim okresie spotkałem się z zarzutami, że przedstawiając problematykę uzdrowiskową – nie zachęcam mieszkańców do popierania inicjatywy uzyskania statusu uzdrowiska oraz, że w mało optymistycznym świetle przedstawiam całość sprawy. Uważam jednak, że zadaniem urzędnika jest obiektywne przedstawianie wszystkich „za i przeciw” danego problemu. Natomiast niektórzy usiłują wmówić mieszkańcom, że uzdrowisko to wyłącznie same korzyści. Kto tak twierdzi, mówi tylko część prawdy. Ostateczną decyzję w tej sprawie winni podjąć mieszkańcy w referendum gminnym lub w ramach konsultacji społecznych

Pomimo wielu niewiadomych, uważam, że należy konsekwentnie zmierzać w kierunku rozwoju funkcji uzdrowiskowej Krasnobrodu, gdyż ta funkcja będzie w przyszłości przede wszystkim promować nasze miasteczko oraz przyczyniać się do rozwoju turystyki.

Kazimierz Gęśła



Ksiądz Prymicjant

Ks. Mariusz Trojanowski – urodził się 15. 02. 1975 r. w Zamościu w rodzinie katolickiej. Zamieszkały na stałe w malowniczo położonym na Roztoczu Krasnobrodzie. Syn Jerzego i Marii Trojanowskich. Dzieciństwo spędził w domu uczęszczając do Szkoły Podstawowej w Krasnobrodzie. Od dzieciństwa blisko związany ze służbą Ołtarza w Kościele parafialnym pod wezwaniem N. N. Marii Panny – Sanktuarium Diecezjalnym. Tu wzrastał pod płaszczykiem Matki Bożej Krasnobrodzkiej. Jako ministrant czynnie uczestniczył w życiu Kościoła.

Po ukończeniu szkoły podstawowej, rozpoczął naukę w Technikum Elektryczno – Mechanicznym w Biłgoraju. Po sześciu latach, zakończył naukę z tytułem technika o specjalności elektromechanik.

Po ukończeniu szkoły średniej, wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Zamojsko – Lubaczowskiej oraz rozpoczął studia teologiczne na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Po pięciu latach studiów oraz formacji duchowej przyjął święcenia diakonatu 21. 04. 1999 roku. Studia uwieńczył pracą magisterską na temat: „Trynitologiczny wymiar życia chrześcijańskiego według J. J. O’Donnella”. 08. 05. 2000 roku złożył egzamin magisterski z tytułem magistra teologii.

Dnia 10. 06. 2000 roku przyjął święcenia kapłańskie z rąk J. E. Ks. Bp. Prof. Dra Hab. Jana Śrutwy. W Kościele Parafialnym w Krasnobrodzie w dniu 11. 06. 2000 złożył Bogu pierwszą Ofiarę Eucharystyczną.

XVI sesja

Rady Miasta i Gminy Krasnobród

W dniu 16 maja br. odbyła się w COKiS XVI sesja Rady Miasta i Gminy Krasnobród.

Sesję otworzył Przewodniczący Rady MiG Józef Wryszcz, a następnie przedstawił proponowany porządek obrad. Radny Janusz Oś zaproponował aby do porządku obrad włączyć uchwałę w sprawie scalania gruntów, dotyczącą działek mienia gminnego na Podklasztorze. Większość radnych opowiedziała się za tym wnioskiem, dołączono ten punkt do porządku obrad tej sesji.

Protokół z poprzedniej sesji został przyjęty bez zastrzeżeń. Następnie burmistrz Marek Pasieczny przedstawił informację o pracy zarządu w okresie międzysesyjnym.

Kolejnym punktem obrad było powołanie Komisji uchwał i wniosków oraz Komisji skrutacyjnej. W skład Komisji skrutacyjnej weszli: Jan Kostrubiec, Antoni Gancarz i Mieczysław Jerzy Kozłowski.

Podczas XVI sesji Rady Miasta i Gminy Krasnobród podjęto uchwały w sprawach:

1. Przyjęcie rezygnacji i zwolnienia z pełnienia obowiązków członka Zarządu.

Wyjaśnień udzielił Sekretarz MiG Kazimierz Gęśła, który poinformował, iż chodzi o rezygnację złożoną przez radnego Kazimierza Adamczuka, w związku z rozpoczęciem przez niego działalności gospodarczej.

2. Wybór członka Zarządu

Zgodnie z paragrafem 28f ustawy o samorządzie gminnym burmistrz jako przewodniczący Zarządu zaproponował na członka Zarządu kandydaturę radnego Andrzeja Serafina. Radny wyraził zgodę, stąd też przystąpiono go głosowania. W wyniku tajnego głosowania radni podjęli uchwałę, w wyniku której nowym członkiem Zarządu został Andrzej Serafin.

3. Powołanie komisji doraźnej ds. studium i strategii rozwoju gospodarczego gminy.

Wyjaśnień udzielił kierownik BGKOS Adam Kalita, który poinformował, że komisja jest organem doradczym dla autorów planu rozwoju gminy. Członkowie komisji nie będą decydować, ale jedynie, sugerować, zwracać uwagę na pewne istotne dla rozwoju gminy sprawy. Zaproponowany skład komisji budził pewne zastrzeżenia radnych, stąd też Burmistrz Marek Pasieczny zaproponował, aby radni zaproponowali jakieś kandydatury. Nie padła żadna konkretna propozycja stąd też przystąpiono do głosowania w wyniku, którego uchwała została podjęta.

4. Bezprzetargowa sprzedaż lokali mieszkalnych w Majdanie Wielki.

5. Udzielenie bonifikaty przy sprzedaży lokali mieszkalnych w Majdanie Wielki.

Chodzi tu o sprzedaż 4 mieszkań w budynku domu nauczyciela w Majdanie W. I 17 arów placu.

Kilku radnych było przeciwnych sprzedaży mieszkań po zaproponowanej cenie oraz propozycji udzielenia bonifikaty przy odpowiednich warunkach sprzedaży.

Burmistrz wyjaśnił, że cena jest odpowiednia do wartości mieszkań i nie została wymyślona, a ustalali ją rzeczoznawcy. Dodał też, że proponując sprzedaż tych mieszkań ma nadzieję na poprawę stanu technicznego budynku. Lokatorzy mieszkań będąc ich właścicielami zagospodarują budynek i zapobiegą dalszemu niszczeniu. Burmistrz podał przykład domu nauczyciela przy ul. 3-go Maja w Krasnobrodzie. Po długiej dyskusji uchwała została podjęta.

6. Upoważnienie Zarządu MiG do zaciągnięcia pożyczki w wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Komentarza udzielił Z-ca Burmistrza Janusz Oś, który wyjaśnił, że pożyczka ta będzie przeznaczona na

kontynuację prac związanych z budową kanalizacji. Powiedział też, że kanalizacja jest inwestycją, którą należy kontynuować i doprowadzić do końca. Niestety jest to niemożliwe do wykonania tylko z budżetu gminy, gdyż prace te prowadzone były by kilkadziesiąt lat. Natomiast zaciągnięcie pożyczki jest szansą prowadzenia tych prac znacznie szybciej. Ponad to kontynuacja prac przy budowie kanalizacji będzie miała duże znaczenie przy ubieganiu się o status uzdrowiska dla Krasnobrodu. Za kontynuacją prac przemawiają też względy ekonomiczne: większa liczba użytkowników pozwoli na obniżenie ceny ścieków.

7. Zmiany w budżecie

Wyjaśnień do projektu uchwały udzieliła Skarbnik MiG Jadwiga Niedźwiedz, która poinformowała, że zmiany w budżecie gminy są wynikiem otrzymanych dotacji i podjęcia na tej sesji uchwały o zaciągnięciu pożyczki w kwocie 350 tys. zł (pkt.6)

8. Ustalenie wynagrodzenia dla Burmistrza Miasta i Gminy.

Komentarza udzielił Sekretarz MiG Krasnobród Kazimierz Gęśła, który wyjaśnił, że uchwała ta ma charakter porządkujący, tzn. nie zmienia się kwota wynagrodzenia, która została ustalona dwa lata temu, a jedynie zmieniają się składniki (zmniejszono dodatek funkcyjny, a na to miejsce podwyższona została płaca zasadnicza).

Podczas dalszej dyskusji poruszano temat rewaloryzacji płacy burmistrza o wskaźnik inflacji, tj. o 6,7%. Jednak w wyniku głosowania wniosek dotyczący tej sprawy nie został podjęty.

9. Scalenie i podział nieruchomości.

Projekt uchwały w tej sprawie omówił pracownik referatu GGMR Antoni Margol, informując, że dotyczy to terenów położonych w Krasnobrodzie przy ul. Łąkowej. Właściciele gruntów położonych przy tej ulicy zwrócili się z prośbą o wytyczenie drogi dojazdowej do tych gruntów i przekazania jej na Urząd Miasta i Gminy.

W wyniku losowania uchwała została podjęta.

Oprac. M. Czapla

Jak wielkie znaczenie dla gospodarki i normalnego życia ludzi mają drogi, obojętnie jakie, żelazne, asfaltowe lub cokolwiek utwardzone. Już od najdawniejszych czasów od dobrego stanu dróg zależały zwycięstwa na polach bitew, bo na czas mogły dojechać wojska w żelaznych zbrojach czy skrzydlata husaria. Doświadczeni hetmani wiedzieli o tym, jeśli była zła pogoda, drogi rozmokły, wstrzymywali działania zbrojne, aby uniknąć samozagłady. Jeśli ktoś zlekceważył złe warunki, to go spotkało o coś podobnego jak dwutysięczny oddział husarii i pod „Żółtymi Wodami” podczas ulewnych deszczów zakończyli szlak bojowy w bagnach. W późniejszych czasach zagony tatarskie szły właśnie w najgorszą pogodę. Na swych małych koniach pokonywali wszystkie błotniste drogi i ze zrabowanym łupem w polskich dworach i wsiach, uprowadzając ludzi w jasyr wracali z powrotem po bezdrożach lekceważąc husarię, która beczynnym siedziała w twierdzach z powodu złych dróg.

W miarę postępu cywilizacji w krajach zachodnich zdawano sobie sprawę z tego, że rozwój gospodarki w kraju i poprawa życia społeczeństwa zależy w wielkim stopniu od dobrych dróg, przejezdnych o każdej porze roku. Nawet najnowocześniejszy zakład nie będzie mógł funkcjonować, jeśli nie będzie można dowieźć na czas surowca do produkcji i wywieźć gotowych wyrobów. Koszty poniesione na budowę dróg bardzo szybko się zwracały. Niestety w naszym kraju tę sprawę lekceważono. Kupcy wiozący towar z zachodu na wschód po przejechaniu polskiej granicy wjeżdżali na piaszczyste, błotniste trakty, było to dla nich tak uciążliwe, że od tamtego czasu wszystkie nieutwardzone trakty, nawet w krajach zachodnich nazywano „polskie drogi”. Nie trzeba było więcej wyjaśniać, czy to błoto, czy piasek, wystarczyły dwa wyrazy „polska droga” i już wszystko było jasne.

Polskie Drogi

W późniejszym czasie zaczęto budować prześliczne drogi żelazne ze Śląska w różne strony kraju do większych miast. Obok torów kolejowych powstawały różne zakłady przemysłowe. Miało to dobre i złe strony. Łatwiej było odwieźć surowiec do zakładu i wywieźć gotowe wyroby. Gorzej było z pracownikami, bo miejscowych było za mało. Zaczęła się zjeżdżać ludność z odległych części kraju, brakowało mieszkań, powstawały całe dzielnice slumsów, szerzyły się choroby. Powstawał tzw. proletariatus.

Po drugiej wojnie światowej budowano nowe zakłady, przeważnie już przy istniejących szlakach komunikacyjnych. Powtórzył się ten sam problem; brak mieszkań, zapemniły się hotele robotnicze, a powód był ten sam – nieutwardzone polskie drogi. Dojazd do pracy nawet z niedalekiej odległości był niemożliwy. Po którymś tam zjeździe przywódczej siły narodu przypomniano sobie o tej haniebnej nazwie naszych kiepskich dróg. W kilka lat ważniejsze szlaki komunikacyjne otrzymały asfaltowe nawierzchnie w kolejnych latach następne odcinki utwardzono, na różny sposób, a pozostałym zmieniono nazwę na „polskie drogi”, obojętnie gdzie ona była, nawet i w lesie. Natomiast wszystkie ponumerowano i nadano im nazwy: krajowe, wojewódzkie, gminne.

Po reformie administracyjnej, kiedy powróciły powiaty część dróg otrzymała nowego zarządcę. Według zapewnienia twórców tej reformy miało to poprawić istniejący bałagan, w rzeczywistości okazało się odwrotnie. Nowy zarządca nie wywiązuje się ze swoich obietnic.

Np. droga powiatowa od Malewyszczyny do Starej Huty, po zimowych zniszczeniach w ogóle nie jest remontowana. Wkrótce odcinek 3,5 km stanie się nieprzejezdny. W poprzednich latach lepiej to wyglądało. Tą drogą jeżdżą autobusy, dowożone są dzieci ze Starej Huty do szkoły w Kaczórkach i Krasnobrodzie. W Starej Hucie jest zakład drzewny, który ma trudności z dowożeniem surowca i wywożeniem gotowych wyrobów, nie mówiąc już o mieszkańcach Starej Huty i Huciska, którzy tu żyją i dojeżdżają do pracy poza miejsce zamieszkania, niszcząc samochody i inny sprzęt rolniczy. Nie wiadomo, co stoi na przeszkodzie, że do tej pory nic się nie robi. Jest bezrobocie, więc o pracowników nietrudno. Brak pieniędzy też nie wchodzi w rachubę, bo z chwilą utworzenia powiatu miało być ich więcej. Chyba czyjaś złośliwość lub niezaradność. Przedstawiciele zarządzających „poszli na skróty”, postawili znak ograniczający ładowność do 3,5 tony na 3,5-kilometrowym odcinku drogi. Nikt by się nie zdziwił gdyby ten znak stał już po wyremontowaniu tej drogi. Wygląda na to, że mniejsze samochody mogą urwać koła. A może by tak zamiast znaków z ograniczeniem tonażu i szybkości jazdy, postawić znak „droga powiatowa”, szybko by to się przyjęło jak kiedyś „polska droga”. A jak ktoś jeszcze nie wie, to po przejechaniu kilkudziesięciu metrów zrozumie co to znaczy. A jakby ktoś chciał się upewnić jakie są drogi powiatowe to niech pojedzie na Senderki od strony Józefowa to wtedy się przekonają, że taki znak ma uzasadnienie. W krajach zachodnich dojazd do pracy kilkadziesiąt kilometrów codziennie nie sprawia żadnych trudności, u nas przejechanie 3,5 km jest wielkim utrapieniem. Jak długo po takich drogach będziemy jechać do tej wymarzonej Europy?

Antoni Gancarz

Wybory Uzupełniające Jak głosowaliśmy?

W dniu 11 czerwca br. odbyły się wybory uzupełniające do Rady Miasta i Gminy Krasnobród. O 1 mandat radnego ubiegało się 6 kandydatów.

Do głosowania uprawnionych było 1738 osób w obrębie Obwodu Wyborczego Nr 1 (Krasnobród i Podklasztor z wyjątkiem Osiedla Podzamek i Nowej Wsi). W głosowaniu wzięły udział 472 osoby, co stanowi niewiele ponad 27%.

A oto wyniki głosowania i liczby głosów oddanych na poszczególnych kandydatów:

- | | |
|--|-------|
| 1. Komitet Wyborczy Józefa Bodysa | |
| JÓZEF BODYS | - 22 |
| 2. Komitet Wyborczy AWS - Krasnobród | |
| ANDRZEJ MAKSYMILIAN GUZOWSKI | - 104 |
| 3. Komitet Wyborczy „Niezależni” | |
| STANISŁAW SIRDAK-KOŃCZESKI | - 15 |
| 4. Komitet Wyborczy „Przyszłość” | |
| ALICJA KAROLINA LEWANDOWSKA | - 33 |
| 5. Komitet Wyborczy Jana Lalika | |
| JAN LALIK, | - 22 |
| 6. Komitet Wyborczy „Nasz wspólny dom” | |
| ADAM KALUŻA | - 269 |

Poza tym głosujący oddali 7 głosów nieważnych. Jak wynika z przedstawionych wyników Radnym Miasta i Gminy Krasnobród został Adam Kaluża.

Na podst. protokołu oprac. M. Czaplą

Jak minął Biały Weekend?

Biały Weekend zorganizowany w dniach 10-11 czerwca br. w Krasnobrodzie przez Samodzielny Publiczny Szpital Wojewódzki im. Jana Pawła II w Zamościu wzbudził duże zainteresowanie mieszkańców naszej gminy. Świadczą o tym informacje, które otrzymałam od organizatorów.

W trzech punktach pielęgniarskich usytuowanych: na skwerku, obok domu kultury i na Podkasztorze w ciągu dwóch dni dokonano pomiaru ciśnienia 627 osobom.

Porady specjalistów również cieszyły się dużym powodzeniem. Udzielono ich łącznie 634.

Największą popularnością cieszyli się lekarze okuliści, którzy udzielili w ciągu dwóch dni 123 porad., ale równie dużo pracy mieli też i inni specjaliści:

Kardiolodzy	- 99 porad
Reumatolodzy	- 78
Neurologi	- 63
Ginekolodzy	- 82
Laryngolodzy	- 90
Chirurg naczyniowy	- 58
Diabetolog	- 41

Wykonano też badań diagnostycznych, a w tym:

Badanie USG	- 84
Badanie poziomu cukru	- 131
EKG	- 99

W sumie, przez dwa dni pracowało w Krasnobrodzie:

- 16 – lekarzy
- 5 pielęgniarek w Punktach Medycznych
- 3 położne w punktach medycznych
- 9 pielęgniarek w gabinetach
- 2 położne w gabinetach
- 2 pracowników Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej

Pozwolę sobie, w imieniu wszystkich pacjentów, podziękować pomysłodawcom i organizatorom „Białego Weekendu” oraz Doktorowi Jerzemu Ciosowi, który użyczył pomieszczeń krasnobrodzkiej przychodni na ten szczytny cel.

M. Czaplą

Odeszli z naszej społeczności

- 05.05 – Podolak Kazimierz – Potok Senderki
- 25.05 – Czuk Henryk – DPS Krasnobród
- 27.05 – Herda Leokadia – DPS Krasnobród
- 29.05 – Czajka Stanisław - DPS Krasnobród
- 29.05 – Jaśkowski Mieczysław – DPS Krasnobród
- 30.05 – Najda Aniela – Husiny
- 30.05 – Babij Katarzyna – DPS Krasnobród
- 31.05 – Tryndoch Katarzyna – DPS Krasnobród

Zawody Strażackie

W dniu 28 maja 2000r. w Jacni odbyły się gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze. W zawodach wzięły udział wszystkie jednostki OSP z terenu Miasta i Gminy Krasnobród.

Po zawodach klasyfikacja przedstawia się następująco:

- I. - OSP Wólka Husińska
- II. - OSP Krasnobród
- III. - OSP Hutki
- IV. - OSP Majdan Wielki
- V. - OSP Hutków
- VI. - OSP Stara Huta
- VII. - OSP Zielone
- VIII. - OSP Grabnik
- IX. - OSP Hucisko
- X. - OSP Majdan Mały
- XI. - OSP Malewsczyzna
- XII. - OSP Dominikanówka

Zwycięzcy otrzymali nagrody ufundowane przez Zarząd Gminny OSP w Krasnobrodzie, a pozostali nagrody pocieszenia.

Narodziny

- 03.05.** – **Kapuśniak Dawid**
Krasnobród
- 06.05.** – **Nędzyńska Wiktoria**
Majdan Wielki
- 15.05.** – **Buczak Aleksandra**
Zielone
- 16.05.** – **Szozda Klaudia**
Majdan Wielki
- 19.05.** – **Kostrubiec Konrad**
Wólka Husińska
- 25.05.** – **Staroń Kamil**
Majdan Wielki



Śluby

06.05.2000r.

*Zbigniew Szczerba
i Jadwiga Ćmil*

27.05.2000r.

*Jacek Bieg
i Justyna Bondyra*

W związku z tym, że 1 czerwca obchodziliśmy Międzynarodowy Dzień Dziecka – święto naszych pociech pozwoliłam sobie na napisanie kilku słów o relacjach między dziećmi a dorosłymi.

„... Dziecko, któremu poświęcono więcej tolerancji i zaufania wyrasta na osobę silniejszą, bardziej zrównoważoną i energiczniejszą ...”

M. Montessori

Dzieci coraz częściej nie chcą służyć dorosłym. Rodzice, dziadkowie, nauczyciele – skarżą się, że dzieci nie słuchają, co się do nich mówi. Są głuche na wszelkie uwagi i polecenia. I wcale nie o to chodzi, że większość dzieci nagle ogłuchła i wymaga pomocy laryngologa.

Problem jest zupełnie inny. Dzieci jeśli chcą, słyszą i to doskonale, a kiedy nie chcą, robią się głuche jak „pień”. Nie reagują na uwagi prośby i polecenia. Te

same dzieci doskonale słyszą kierowane pod swoim adresem obietnice, uwagi o nauczycielach czy niekochanych krewnych. Gdy je o coś prosimy, jedne na nasze słowa w ogóle nie reagują, bo w ogóle „nie słyszą”, inne mówią: „potem” lub „zaraz” i wcale nie mają zamiaru cokolwiek zrobić. Coraz więcej dzieci buntuje się przeciwko swoim opiekunom.

Skąd się biorą nieposłuszne dzieci?

Odpowiedź jest prosta – tak zostały wychowane w domu, nauczone w szkole. Nie chodzi o to aby dziecko było ślepo posłuszne. Reakcja dziecka na nasze słowa zależy od okoliczności, w jakich mówimy, kto wydaje polecenie. Dzieci bardzo szybko uczą się na co mogą sobie pozwolić. Możemy więc obserwować sytuację, że to samo dziecko słucha jednej pani, a innej nie. Podobnie w domu. Jedno z rodziców otrzymuje wszystko, drugie

prosi bez końca. Są dorośli, których dzieci słuchają i są dorośli, których lekceważą.

Dzieci słuchają tylko tych dorosłych, którzy jasno określają warunki współdziałania, dokładnie przedstawiają swoje wymagania. Dzieci słuchają tych dorosłych, którzy biorą odpowiedzialność za swoje słowa, którzy nauczyli dziecko, że można zaufać ich słowom. Oznacza to, że dotrzymują słowa zarówno wtedy, gdy straszą karą, czy obiecują nagrodę. Ale na przykład, jeśli matka doprowadzona do szału przez dziecko mówi, że je „sprzeda na targu”, to wszyscy łącznie z nim wiedzą, że tego nie zrobi. Dziecko uczy się w takiej sytuacji, że mama tylko tak mówi i nie należy zbyt poważnie tego traktować. Wystarczy, że nasza pociecha kilka razy się przekona, że rodzice tylko mówią, by mówić i ... przestaje słuchać.

Z kolei inni dorośli nie egzekwują

Życie w przyjaźni z dzieckiem

egzekwują swoich praw rodzicielskich. Przypatrując się takim rodzinom zastanawiamy się kto w nich rządzi: dorośli czy dzieci. Dorośli często dla świętego spokoju stopniowo pozbawiają się swoich praw rodzicielskich, doprowadzając do tego, że dzieci same decydują, o której godzinie idą spać, jakie filmy oglądają. Często ustępowanie zmienia rodzica w niewolnika własnej pociechy.

Musimy też uświadomić sobie jak zwracamy się do dzieci. Są one zawsze zajęte i podobnie, nie lubią być odrywane od tego, co robią. Wtedy najczęściej słyszemy: „zaraz”, „za chwilę”. Odpowiedzi dzieci często są odpowiedziami wcześniej usłyszanych od rodziców. Dlatego lekarstwem na nieposłuszeństwo dzieci może być większa kontrola własnego zachowania.

Potraktujcie Państwo nasz wspólnie spędzony czas jako pewną formę rozrywki umysłowej, odprężenia, a może refleksji. Nie chciałabym, aby ktoś odebrał to spotkanie jako „dawanie cennych rad”. Dlaczego to się okaże w dalszej części naszego spotkania. Inspiracją do tej rozmowy były moje kontakty z rodzicami, z których wynikało, że mają oni wiele problemów ze swoimi pociechami. Stwierdzają, że ich dzieci są niedobre, niegrzeczne, agresywne, nie chcą wykonywać poleceń, a nauka – to już nie ma o czym mówić. Tracą z nimi kontakt.

Często padało pytanie: Co robić, jak postępować, by było trochę lepiej? Nie mogło to pozostać z mojej strony, jako nauczyciela – pedagoga bez żadnego

echa. No cóż, muszę przyznać, że jako matka dwóch chłopców mam podobne problemy. W rozmowach z rodzicami intuicyjnie nie chciałam dawać im rad, ale starałam się przyjmować postawę empatyczną (starłam się im współczuć, prosiłam aby spróbować jeszcze raz, poczekać, poobserwować dziecko, wykorzystać dobry moment).

Wydaje mi się, że to tylko dobry początek. Co dalej? Miałam ciągle dylemat, czy to jest dobre, czy to tylko „dobra mina do złej gry”. Szukałam nadal konkretnych odpowiedzi, oczywiście w literaturze.

Psycholodzy coraz częściej stykają się z rozpaczą, bezsilnością i zagubieniem rodziców oraz samotnością dzieci, które boją się panicznie szkoły, ale powrotów do domu jeszcze bardziej.

Chciałabym podzielić się moimi wiadomościami na ten temat i zachęcić do ich wykorzystania w życiu, by było ono szczęśliwe, czego Państwu i sobie życzę. Nie bójmy się słów: szczęśliwy, szczęśliwe życie – ono się nam należy, ale musimy temu szczęściu trochę pomóc, trochę nad nim popracować.

Co robię, aby żyć z dziećmi w przyjaźni i uczynić wspólne życie szczęśliwym? Na początek zastanówmy się od kiedy zaczynamy wychowywać nasze dziecko?

Otóż wychowanie naszego dziecka zaczęło się dawno temu. Tak dawno, jak dawno zaczęła się historia naszej rodziny. To jak sami wychowujemy nasze dzieci, zależy w ogromnej mierze od tego, co było moim udziałem. Na przykład, jeżeli

ojciec albo matka byli jako dzieci bardzo zaniedbywani, opuszczeni przez rodziców, albo „Rozpieszczani” – bardzo chcą dbać o swoje dzieci, nie odstępować im, chronić. Dzieci „chowane pod kloszem” nie zdobywają samodzielnie doświadczeń, nie mają do tego okazji, zaczynają tracić do siebie zaufanie.

Najważniejszą sprawą w szczęśliwym życiu jest możliwość kontaktu między osobami. Był kontakt między dzieckiem a rodzicem, musi być zaspokojona podstawowa, bardzo ważna potrzeba bycia ważnym i kochanym. Gdy te spełnione potrzeby dochodzą do głosu w naszym dorosłym życiu, owocują ambicjami, by być tym najlepszym lub tym najgorszym, kosztem wszystkiego i wszystkich naokoło, gdy wyższe wymienione potrzeby są niespełnione.

Kiedy spełniamy potrzebę miłości – akceptacji, wtedy dziecko może wyrazić swoje uczucia. Występuje tu prosta zależność między uczuciami dzieci a ich zachowaniem. Dzieci, kiedy czują się dobrze, dobrze się też zachowują. Ale jak sprawić by czuły się dobrze? Tu jest następny problem – rodzice zwykle nie akceptują odczuć swoich dzieci, po prostu im zaprzeczają, bo chcą okazać się górą. Spróbujmy w takich sytuacjach wczuć się w dziecko, pomyśleć co ono czuje. Słuchanie to bardzo ważna sprawa w kontaktach.

Abym pomógł dziecku by radziło sobie z własnymi uczuciami należy:

1. Zamiast słuchać dziecka jednym uchem, słuchaj bardzo uważnie,

Ciąg dalszy na str. 10



Wczoraj i dziś Jedno

Według oficjalnych dokumentów Ochotnicza Straż Pożarna w Krasnobrodzie założona została w roku 1925, a ściślej mówiąc 15 lutego 1925 roku.

Z wcześniejszego okresu zachowało się jedynie zdjęcie orkiestry strażackiej, która istniała już w roku 1916. Nasuwa się zatem wniosek, że straż istniała w Krasnobrodzie przed rokiem 1925.

Założycielem OSP w Krasnobrodzie w był pan magister Mieczysław Sieklucki, który posiadał w Krasnobrodzie prywatną aptekę.

Pierwszymi jej członkami byli:

1. Michał Bodys
2. Bronisław Bednarz
3. Franciszek Hacia
4. Bronisław Kościński
5. Teofil Korzeniowski
6. Piotr Parnicki
7. Bronisław Maruszak
8. Władysław Zaręba
9. Waclaw Greszta
10. Apolinary Macikiewicz
11. Władysław Umiński

Naczelnikiem wybrany został Mieczysław Sieklucki, na prezesa wybrano Michała Gugałę – sekretarza Urzędu Gminy, Z-cą Naczelnika wybrany został Michał Bodys, a na Gospodarza wybrano Władysława Umińskiego.

Od 1925 roku do dnia dzisiejszego funkcję Prezesa OSP pełnili:

Gugała Michał	(1925-1939)
Bodys Michał	(1939-1964)
Nowosad Władysław	(1964-1972)
Skrzyński Kazimierz	(1972-1978)
Pamicki Kazimierz	(1978-1986)
Roczkowski Tadeusz	(1986-1994)
Oś Janusz	(1994 i obecnie)

Naczelnicy OSP:

Sieklucki Mieczysław	(1925-1927)
Bednarz Bronisław	(1927-1930)
Sieklucki Mieczysław	(1930-1958)
Umiński Władysław	(1958-1959)
Taras Mieczysław	(1959-1960)
Kołtun Witold	(1960-1974)
Bodys Józef	(1974 i obecnie)

Gospodarzami OSP, w różnych okresach czasu byli:

Umiński Władysław
Bednarz Bronisław
Hacia Edward
Bodys Michał
Bodys Tadeusz, który pełni tę funkcję obecnie.

Pierwszymi kierowcami i mechanikami byli:

Bednarz Jakub
Bodys Tadeusz.

W roku 1925 strażacy wybudowali remizę strażacką- drewnianą, która przez dziesiątki lat była jedyną placówką krzewienia kultury w Krasnobrodzie. Drzewo na świetlicę przetań w życie społecznym pan Andrzej Mielniczek.

Obecnie straż pożarna posiada budynek murowany z centralnym ogrzewaniem, w którym mieszczą się m.in. garaże na dwa samochody, podręczny warsztat, zaplecze socjalne, podręczny magazyn oraz świetlica. Pierwszym sprzętem gaśniczym, jaki posiadała straż pożarna była siłkawa ręczna dwutłokowa oraz wóz dwukołowy z beczką na wodę o pojemności 200 litrów. Pierwszym sprzętem zmotoryzowanym była motopompa M-200 produkcji „Silesia”, która została zakupiona w roku 1939 za sumę 2.600zł.

W swej historii OSP posiadała mechaniczne środki transportu takie jak:

- Fiat osobowy z możliwością przewozu motopompy (w latach 1937-1939)
- Samochód ciężarowy GMC
- Samochód ciężarowy „Lublin”
- Samochód gaśniczy Ford 25
- Samochód gaśniczy Star 26

Obecnie posiadamy dwa wozy bojowe STAR 244.

W chwili obecnej jednostka OSP liczy 41 członków w tym 8 członków honorowych.

Skład osobowy Zarządu OSP Krasnobród przedstawia się następująco:

Prezez Zarządu – Oś Janusz
V-ce Prezes – Naczelnik – Bodys Józef
Sekretarz Zarządu - Umiński Sławomir
Skarbnik – Roczkowski Ryszard
Gospodarz – Bodys Tadeusz
Członek Zarządu – Roczkowski Tadeusz

Od 1995 roku jednostka OSP działa w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym

Jubil 75-le

Uroczystości jubileu czerwca br. i rozpoczęły odprawioną w intencji s krasnobrodzkim kościele



straż przed wymarsz

Następnie strażacy w up poczem sztandarowym muzyki w wykonaniu Su z Krasnobrodu przemias stadion, gdzie miała miej stości jubileuszowych.

Z okazji jubileuszu za znaczone: złotymi, srebn lami., a otrzymali je:

Złoty Medal

Olszewsk
Bodys S
Kurantowic
Grela K:
Bodys Z
Hacia F



medale wręcza s Mieczysław

Jubileusz 75-lecia jednostki OSP w Krasnobrodzie

75-lecie

uroczyste miały miejsce 11 czerwca 2000 roku. W programie wzięły udział wszystkie strażackie jednostki powiatu krasnobrodzkiego i ich rodziny w liczbie ponad 1000 osób.



Strażacy w mundurach stojący w szeregu na stadionie.

W programie wzięły udział wszystkie strażackie jednostki powiatu krasnobrodzkiego i ich rodziny w liczbie ponad 1000 osób. Uroczystość rozpoczęła się od porządkowanego szyku, z marszową formacją na czele, przy wtórze trąbki i dętych. Następnie strażacy w mundurach i w cywilnych ubraniach przeszli na miejsce dalsza część uroczystości.

W programie wzięły udział wszystkie strażackie jednostki powiatu krasnobrodzkiego i ich rodziny w liczbie ponad 1000 osób. Uroczystość rozpoczęła się od porządkowanego szyku, z marszową formacją na czele, przy wtórze trąbki i dętych. Następnie strażacy w mundurach i w cywilnych ubraniach przeszli na miejsce dalsza część uroczystości.

W programie wzięły udział wszystkie strażackie jednostki powiatu krasnobrodzkiego i ich rodziny w liczbie ponad 1000 osób. Uroczystość rozpoczęła się od porządkowanego szyku, z marszową formacją na czele, przy wtórze trąbki i dętych. Następnie strażacy w mundurach i w cywilnych ubraniach przeszli na miejsce dalsza część uroczystości.



Starszy brygadier Janusz Oś.

Srebrny Medal

Dobek Jan
Maruszak Adam
Roczkowski Edmund

Braźowy Medal

Gałka Zdzisław
Grela Wojciech
Żuk Adam
Szypra Jacek
Roczkowski Paweł
Roczkowski Marcin
Kozyra Marcin
Kończewski Konrad
Cios Jarosław
Działo Dariusz
Greszta Andrzej

Oprócz medali strażacy otrzymali odznaczenia za długoletni staż w straży pożarnej. Odznaczenia wręczali: Prezes Zarządu OSP Krasnobród – Janusz Oś, Komendant Gminny OSP Witold Kołtun, a oto odznaczeni druhowie:

55 lat

Bodys Tadeusz
Kołtun Bolesław

45 lat

Wyszyński Alfred

40 lat

Maruszak Jan
Kołtun Witold
Szypra Bolesław
Parnicki Kazimierz
Bodys Józef
Olszewski Wiesław
Bodys Stanisław
Kurantowicz Stanisław
Stanisław
35 lat
Gielmuda Eugeniusz
30 lat



Prezes Zarządu OSP Janusz Oś wręczający odznaczenia.

Kurantowicz Stanisław
Roczkowski Tadeusz
Hacia Ryszard

25 lat

Grela Kazimierz
Bodys Zdzisław

10 lat

Dobek Jan
Gałka Zdzisław
Lubiarz Franciszek
Maruszak Adam
Roczkowski Edmund

5 lat

Oś Janusz
Grela Wojciech
Żuk Adam
Szypra Jacek
Roczkowski Paweł
Roczkowski Marcin
Kozyra Marcin
Kończewski Konrad
Cios Jarosław
Działo Dariusz
Greszta Andrzej

W dalszej kolejności głos zabrali obecni na uroczystości: Pułkownik Senior - Mieczysław Skiba oraz Zastępca Komendanta Miejskiego Powiatowej Straży Pożarnej młodszy brygadier Andrzej Selezin.

Następnie, w imieniu sponsorów, Sekretarz Miasta i Gminy Krasnobród Kazimierz Gęśła wręczył dla krasnobrodzkiej jednostki, na ręce Naczelnika OSP Krasnobród – Józefa Bodysa dwie prądnice uniwersalne TURBO i rozdzielacz kulkowy, które zakupiono ze środków otrzymanych od sponsorów.



Przekazanie sprzętu gascącego.

Po oficjalnej części obchodów jubileuszu 75-lecia OSP w Krasnobrodzie, zaproszeni goście i strażacy udali się na wspólny, uroczysty obiad, który przygotowano na Ośrodku Wypoczynkowym „Portland”. Podczas obiadu przygrywała „Kapela Krasnobrodzka”. Podczas wspólnej zabawy śpiewano również strażackie piosenki, a między innymi tą, którą zamieszczam poniżej:

Zagrały sygnały druhowie strażacy

Jasna łuna gore, dalejże do pracy

Ref.:

Alarm, na wóz, na wóz, na wóz

Strażacka trąbka gra: tra ta, tra ta,

Dziewczyno daj mi ust na wóz, na wóz

Już wozy ruszyły pożegnać się muszę

Bo walka z żywiołem raduje mą duszę.

Huczy ogień groźny, motopompy grają,

A nasi druhowie w akcji się związują.

Już ogień zgasili, dzielnie się spisali

Na pewno komendant strażaków pochwali

Komendant pochwali, dziewczyna uciąśnie

Bo iskra pożaru w jej sercu zabłyśnie.

Oprac. M. Czaplą

Ciąg dalszy ze str. 7

2. Zamiast pytań i rad zaakceptuj jego uczucia słowami: tak, rozumiem.
3. Zamiast zaprzeczać uczuciom, określ te uczucia np.: czujesz smutek, jesteś szczęśliwa.
4. Zamiast wyjaśnień i uzasadnień, zamień pragnienie dziecka w fantazję, np.: gdy zgłosimy się do konkursu, może wygramy samochód.

Kiedy dajemy dziecku radę lub natychmiastowe rozwiązanie odbieramy mu możliwość radzenia sobie z własnymi problemami i szukania własnych rozwiązań. Taka postawa rodziców nie sprzyja konstruktywnemu myśleniu dziecka.

Częstym nawykiem rodziców jest karanie pracą. Stwarza to negatywny stosunek do pracy. Robienie czegoś za karę przestaje być przyjemnością i radością.

Często karzemy dzieci pracą a wynagradzamy oglądaniem telewizji. Nie traktujmy telewizji jako lekarstwa, szczęśliwego środka. U dzieci oglądających zbyt długo telewizję zaciera się różnica między rzeczywistością a fikcją, powoduje wady wzroku, wady kręgosłupa i znieczulicę w relacjach społecznych.

Jeśli nie telewizja, to co?

Musimy dać dzieciom coś w zamian. Sukces pedagogiczny jest wtedy, gdy dziecko samodzielnie podejmuje działania (zarówno w domu, jak i w szkole). Tu wróćmy do szczęśliwości. Dziecko szczęśliwe potrafi radzić sobie w trudnych sytuacjach.

- Po czym poznaje się szczęśliwe dziecko?
- Po tym, że jest zdolne do miłości.

Życie w przyjaźni z dzieckiem

Jest rozluźnione. Nie boi się. Ma oczywiście odruchy lęku związane z realnymi niebezpieczeństwami.

- Jak się takie dziecko zachowuje?
- Bardzo ładnie. Mamy do czynienia z kimś, kto swobodnie i radośnie porusza się po świecie, kto ma dużo energii i nie wywołuje wojen, bo ma odruchowy szacunek i dobre uczucia wobec innych ludzi.
- Czy szczęśliwe dziecko zawsze będzie szczęśliwym dorosłym? Zdaje się, że na to pytanie już odpowiedziliśmy: nie ma innej możliwości.
- Jeśli przez pierwszych dziesięć lat życia nie przydarzy się dziecku nic szczególnie raniącego, jeśli przez te lata nie będzie poddawane systematycznej „toksycznej obróbce” ma szansę na to, żeby zasymilować wszystkie trudności, jakie staną na jego drodze. Zasymilować w taki sposób, który nie narusza jego potencjału, zdolności bycia szczęśliwym.

Więc myślę, że w psychologicznym poziomie tak właśnie jest: jeśli szczęśliwe dziecko, to i jako dorosły będzie szczęśliwy. To nie znaczy, że cały czas będzie

„stapał po płatkach róż”. Jego życie będzie układać się rozmaicie. Ale zdolność do przeżywania szczęścia polega głównie na tym, że wszystko, co się nam przydarza – dobre i złe, łatwe i trudne – potrafimy przyjąć, włączyć do swojego doświadczenia, wpisać w swój sposób przeżywania siebie i świata.

Uważam, że należy się coś jeszcze rodzicom, krańcowo przemęczonym procesem transformacji, którzy chcą szczęśliwie wychować dzieci. Rodzic powinien dzielić z dziećmi trudy i troski tego okresu. Nie udawać, że jest inny. Starajmy się robić tyle, ile to możliwe. Wiadomo, że rodzice mają ogromne poczucie winy, kiedy nie mają dość pieniędzy.

Chcemy wierzyć, że rzeczy mogą zapewnić dzieciom szczęście. Jeśli zapracujemy się po to, aby dzieciom ofiarować kolejne rzeczy, uczymy je tego, że receptą na szczęście jest posiadanie przedmiotów. A to nie prawda „... człowiek znaczy więcej przez to, że jest, niż że ma ...” mówił Papież Jan Paweł II w Orędziu do świata pracy 1 maja 2000r. w Tor Vergata.

Wróćmy do tego, co było wcześniej napisane. Dzieci szczęśliwe potrafią radzić sobie z trudnościami jakie serwuje im codzienność i w niezwykły oraz umiejętny sposób umieją partycypować w ekstremalnych sytuacjach życiowych.

Życzę wszystkim rodzicom, aby ich doczekali się i doświadczyli szczęścia, przez to sami będą szczęśliwi, a dzięki temu nie znużeni życiem. Żyjmy w przyjaźni z dziećmi, a na pewno nasze życie stanie się łatwiejsze.

A. Słota

Z życia Parafii N.N.M.P. w Krasnobrodzie

W bieżącym roku zaplanowano szereg prac modernizacyjno-remontowych na terenie parafii w Krasnobrodzie.

Wykonano już nowe nagłośnienie kościoła, klasztoru i placu kościelnego. Prace te prowadził inż. Eugeniusz Poppek z Poznania.

Zakończono prace związane z malowaniem dachów na kościele parafialnym, klasztorze, i kościołach w Potoczku i Hutkowie.

Rozpoczęto już malowanie wnętrza kościoła i korytarzy. Prace prowadzone są przez ekipę z Lubaczowa pod kierownictwem Stanisława Makary, który posiada uprawnienia konserwatorskie. Kolorystyka wnętrz została uzgodniona z Biurem Konserwacji Zabytków i będą to kolory jaśniejsze niż obecnie są. Planowane zakończenie prac przed odpustem 2 lipca.

W dniu 18 czerwca odbędzie się I Komunia Święta dzieci klas II z terenu naszej parafii.

Ruch pielgrzymkowy z każdym dniem wzmaga się. Przyjeżdżają grupy dzieci, młodzieży i starszych głównie z województwa lubelskiego, z takich miast jak: Lublin, Chełm, Puławy, Krasnystaw, Zamość, ale także z Warszawy i niemalże z całej Polski. Dziennie bywa około 2-3 tysięcy zwiedzających. Pielgrzymi nawiedzają miejscowy kościół, który w roku jubileuszowym jest kościołem stacijnym, a w nim składają hołd Matce Bożej obecnej w cudownym wizerunku Pani Krasnobrodzkiej. Nawiedzają i odprawiają modlitwy na Kalwarii Krasnobrodzkiej, w Kaplicy Objawień na Wodzie, niekiedy podążają do Kaplicy św. Rocha. Przybyłe zwiedzają kompleks muzealny (Muzeum Sakralne, Wieńców Dożynkowych, Wsi Krasnobrodzkiej, geologiczne oraz flory i fauny Roztocza. Atrakcją jest mini-ZOO, w którym znajdują ozdobne ptaki.

informacje zebrała: M. Czaplą

Felieton krasnobrodzianki (4)

Młodzi - jacy są, czy mają szansę?

„Młodości, ty nad poziomy wylatuj...” (A. Mickiewicz)
 „Zielono mam w głowie i fiołki w niej kwitną...” (K. Wierzyński).

Młodzi - niedługo wyfruną na wakacje z cenzurką lepszą lub gorszą, a za dwa miesiące stwierdzimy: „jak wydorosleli, oni to, czy nie oni?”.

Pytanie zawarte w tytule można nazwać pytaniem retorycznym, czyli takim, na które nie oczekuje się odpowiedzi lub jest ich wiele. Ale spróbujmy się zastanowić się nad tym, o czym marzą, myślą, jakie wartości wyznają.

Problem nie jest bagatelny. Świadczy o tym choćby fakt, że w kwietniu 1989 w Niemczech w Erfurcie odbyło się seminarium, na którym poddano analizie rozmaite zjawiska współczesnej kultury i podkultury młodzieżowej w aspekcie filozofii, teologii, socjologii, psychologii, literaturoznawstwa. Na konferencji tej istotny był dialog prowadzony między różnymi pokoleniami. Uczestnikami obrad byli bowiem zarówno badacze i nauczyciele z Polski i Niemiec oraz młodzież z tych krajów.

Ciekawe jest zestawienie wartości, które preferuje młodzież niemiecka. Dla ciekawostki przytoczę tu pięć wartości najważniejszych dla owych młodych ludzi: **przyjemność życia, poszerzanie wiedzy, bezpieczeństwo, sukces, tolerancja**. Natomiast na pytanie o pięć najmniej ważnych wartości ankietowani młodzi Niemcy wymienili; uznanie, niezależność, wykonywanie obowiązków, altruizm, religijność. I tu od razu należy zaznaczyć, że dla polskiej młodzieży na pewno preferencje te przedstawiają się inaczej. Inna była sytuacja społeczno-polityczno-gospodarcza Polski; jak stwierdziła historyczka literatury Maria Janion „Od dwustu lat kultura nasza organizowała się wokół wartości duchowych, pojmowanych jako symbole polskiej tożsamości takich jak ojczyzna, wolność, solidarność narodowa. Wraz z przemianami ustrojowymi to się musiało zmienić.”

Począwszy od lat osiemdziesiątych polscy socjologowie zwracają uwagę na stopniowy zanik światopoglądu zbiorowego i towarzyszące mu coraz większe rozpraszenie młodzieży. O ile młodzież czasów PRL-u można było spostrzegać np. w kategoriach „buntu” czy „akceptacji”, o tyle, jak twierdzą badacze społeczeństwa, za trafniejszą charakterystyką postaw młodych uznać trzeba mapę zróżnicowań, a nie podobieństw.

Często słyszy się pobieżną niesprawiedliwą opinię o młodzieży: „zepsuta, bez ambicji, bez wartości moralnych”, ale czyż nie jest tak, że tzw. konflikt pokoleń istniał zawsze; był i jest jednym z głównych motorów postępu. Przecież sam ojciec poezji polskiej, Jan Kochanowski w jednej ze swoich fraszek stwierdził: „Jakoby lato bez wiosny mieć chciałoby ci, co nie chcą, by młodzi nie szaleli”.

Słyszy się też zdanie o upadku wartości moralnych, ale badania przeprowadzone wśród maturzystów i słuchaczy I roku studiów wyższych pokazały, jak mocno zainteresowania młodych skupiają się wokół problematyki egzystencjalnej. Jest też takie, myślę że bardzo mądre zdanie: mamy taką młodzież, na jaką sobie

zasłużyliśmy. Przecież to dorośli wychowują najpierw małe potem większe dzieci, to oni układają programy szkolne i telewizyjne, to oni dają dobre i złe przykłady w domu i na ulicy, to oni mają być autorytetami, za którymi młodzi wbrew pozorom tęsknią. Twierdzą „wbrew pozorom” bo myślę, że często pod przykrywką nonszalancji, pozy, „zgrywy”, kryją się dusze wrażliwe, liryczne, często zagubione w tym „supermedialnym” molochu. Zresztą przy okazji różnego rodzaju dyskusji prowokowanych literaturą czy życiem można się przekonać, że takie pojęcia jak: uczciwość, wierność, prawdziwa miłość, zaufanie są dla młodych bardzo ważne, na pewno istotniejsze od kariery, bogactwa, sukcesu. Myśli te i rozważania nasunęły mi się pod wpływem lektury prac uczniowskim pod wspólnym tytułem: „Moja mała ojczyzna - Roztocze” i innych wypracowań oraz wspomnianych rozmów. Niech te prace same mówią za siebie, wiadać w nich młode, czujące, wrażliwe, spostrzegawcze osoby. Tutaj nasuwa się jeszcze jedna myśl, posłużę się może słowami Jana Nowaka Jeziorańskiego, który przy odbieraniu ostatniego tytułu Doktora Honoris causa powiedział: „Niech nadal dom, kościół i uczelnia będą miejscami wychowywania światłej młodzieży”. Trudne to, ale możliwe.

Krasnobrodzianka

PKO Bank Polski S.A. zaprasza do korzystania z usług Ekspozytury w Krasnobrodzie przy ul. 3 Maja 18 tel. 660 79 17.

Ekspozytura PKO BP S.A. czynna od poniedziałku do piątku w godz. 8.30-15.00 oferuje usługi w zakresie obsługi osób fizycznych (obsługa kasowa, SUPAERKONTO, kredyty konsumpcyjne) i podmiotów gospodarczych (prowadzenie rachunków bieżących).



PKO BP *Blisko Ciebie*

„Moja mała Ojczyzna - Roztocze”

Pod tym tytułem został zorganizowany konkurs dla uczniów Liceum Ogólnokształcącego w Krasnobrodzie. Oto tylko niektóre prace lub ich fragmenty:

„Moja mała ojczyzna” (fragmenty)

„Moją małą ojczyzną jest miejscowość, w której się urodziłem, wychowałem, w której mieszkam do dziś. Wielu polskich poetów pisało o swoich okolicach. Mój opis różni się od opisu np. A. Mickiewicza, J. Słowackiego może tym, że jest gorzej skomponowany; natomiast jeżeli chodzi o moją krainę, to wcale nie jest gorsza wręcz piękniejsza (...)

Swoją opis zacznę od letniej pory roku, lato budzi moją sympatię, latem przyszedłem na świat, lato jest dla mnie początkiem życia oraz porą największych młodzińskich szaleństw. Żyję w krainie, którą otaczają góry, która jest jakby w dolinie, jest to niewielka miejscowość, ale jak to się mówi – co małe to piękne. Latem jest tu szczególnie uroczo, zboże na polu złoci się w słońcu udając żółty ląd lub plażę nad ogromnym błękitnym oceanem. Trawa na łąkach faluje pod naporem wiatru udając z kolei, że jest morzem. A wszelkie owady skaczące z trawy na trawę podobne jest do ryb wynurzających się z wody. Do głowy przychodzi pytanie: Czy to łąka, czy to może morze? Jej szum powoduje w nas dziwne uspokojenie, czujemy się jak na Tytaniku gdzieś na wielkim oceanie. Jednak wystarczy wsłuchać się w śpiew ptaków, w odgłos świerszczy w trawie i płacz niemowlęcia w cieniu drzew i już jesteśmy u siebie (...).

Innym atrybutem mej małej ojczyzny jest las. Las o każdej porze dnia, roku ma taki specyficzny wygląd i zapach, można tam długo odpoczywać i myśleć o wszystkim. Myślę, że tak jak dla Kochanowskiego drzewo- lipa była natchnieniem, jej cień działał na poetę uspokajająco, tak i mnie uspokaja las. Dziwne w nim głosy takie jak gwizdy, śpiewy powodują moje pytania: skąd to wszystko się bierze? Skąd dociera do mego ucha? (...)

Jednak gdybym miał wybrać jedną z tych wszystkich pór roku, to z pewnością wybrałbym lato. Latem jest ciepło, latem mogę pozwolić sobie na długie wędrówki, na spanie pod gołym niebem. Mogę wtedy biwakować do woli, rozpałać ognisko, przy którym śpiewa się obozowe ballady. A to, co w lecie jest chyba najlepsze – to na pewno wakacje, czas wypoczynku, nabierania sił przed następnym rokiem szkolnym. Myślę, że nie tylko uczniowie zgodzą się ze mną, że lato jest najbardziej cudna porą roku.”

Kamil Kudelko kl. III LO

Moja mała ojczyzna.

Świat, który wiruje
Moja mała ojczyzna
Kolor piękności naszej
Moja mała ojczyzna
Rzeka jak staw
Moja mała ojczyzna
Lasy zielenią pachnące
Moja mała ojczyzna
Ptaki pięknie śpiewające
Moja mała ojczyzna
Góra zielenią pokryta
Moja mała ojczyzna
Zimą narty świszczące
Moja mała ojczyzna
Polana będąca
Moja mała ojczyzna.

Justyna Klejna kl. I LO.

Jest w ogrodzie dom wspaniały
Murowany, okazały
Prócz szarego dachu, biały
Z zewnątrz, rzekłbyś „na kształt skały”
Ale niczym w morskiej toni
Pośród wiśni, grusz, jabłoni
Wraz kwitnących jabłek woni
Ukojenia dawał skroni
Płot minąwszy murowany
I wśród drzewek dwie aliany
Dochodzimy do polany.

Arek Piechowiak kl. I LO.

Prace wybrała:
Danuta Korzeniowska

„Widok z mojego okna” (fragmenty)

„Widok z mojego okna jest skromny, wręcz skąpy. Poza kilkoma drzewami, betonowym płotem i skrawkiem mego podwórka nie ma nic więcej. Ale mimo wszystko jest piękny. Dlaczego? Dlatego, że jest tam ta cisza – spokój mojej małej ojczyzny. W lecie lubię poleżeć sobie na ławce patrząc przez okulary w niebo, a jest ono piękne i fascynuję się wtedy tą ciszą. Nie dochodzą tu odgłosy cywilizacji, zero samochodów, odgłosów ludzkich, prócz plotkujących sąsiadek siedzących pod rosnącą niedaleko lipą (...). Gdzieś niedaleko ku słońcu kwiat, świeżo posadzone modrzewie i świerki, a także kwitnące wiśnie. (...).

Zimą znów jest pięknie, gdy śnieg okrywa wszystko. Gałęzie znów mają ubranie, lecz tym razem w białej barwie. Betonowy płot wygląda w obrazie zza okna ja szary pas na białym kartonie. Lecz najładniej to wszystko wygląda, kiedy pada gruby, gęsty śnieg. Bajkowy obraz unoszącego się śniegu, wyglądającego jak wata cukrowa, jak pierze wiejskiej pierzyny przemieszczające się wraz z powiewem wiatru (...). Moja mała ojczyzna nie jest pięknym ogrodem, dużym bogatym domem ani stadniną koni. Są nią zwykle rzeczy widziane na co dzień, mijane bez zachwyty – przyroda, barwa i ławka. Jednak bardzo lubię swój widok z okna, dlatego jednym z moich ulubionych zajęć oglądanie przez nie, myślenie o tym, co tu można jeszcze ulepszyć”.

Jolanta Masłysz kl. III LO

Drogie dzieci!

Z okazji obchodzonego niedawno Międzynarodowego Dnia Dziecka oraz zbliżających się wakacji, dużo zdrowia, radości, spełnienia wakacyjnych marzeń i planów, wielu pogodnych dni, nowych znajomości i udanych wakacyjnych zabaw

Życzy
Redakcja „G.K.”

Kapłani z parafii Krasnobród

Parafia Krasnobród jest parafią, która wydała wielu księży. Prymicja ks. Mariusza Trojonowskiego oraz jubileuszowy 2000 rok skłoniły mnie do sięgnięcia w przeszłość i przedstawienia w „Gazecie Krasnobrodzkiej” księży pochodzących z Parafii Krasnobród. Źródła, które udostępnił mi Ks. Prałat Roman Marszałec, pozwalają na rozpoczęcie listy kapłanów pochodzących z parafii Krasnobród od święceń kapłańskich w 1940 r.:

Ks. Władysław Prus

Salezjanin ur. 23.08.1904r. w Majdanie Małym. Św. kapł. 16.06.1940r. w Patosz, Boliwia. Po święceniach pracował przez 30 lat na misjach w Ameryce Południowej: był radcą szkoły rzemieślniczej, radcą i asystentem szkoły rolniczej w Boliwii; katechetą szkoły rolniczej w Peru. W 1960r. powrócił do Polski i zamieszkał w Więckowicach k. Krakowa, gdzie zmarł 17.10.1969r. Pochowany w Krakowie.

Ks. Ryszard Kościak

mgr prawa kan., proboszcz, wicedziekan w Puławach
ur. 12.01.1931r. w Bondyrzu
św. kapł. 17.12.1955r. w Lublinie

Ks. Henryk Grela

Pallotyn ur. 30.03.1929r. w Guciowie
św. kapł. 24.06.1956r. w Oltarzewie

Ks. Piotr Kimak

mgr. teol., proboszcz, dziekan
w Krasnymstawie
ur. 30.04.1931r. w Obroczy
św. kapł. 22.12.1956r. w Lublinie

Ks. Tadeusz Pałyga

ur. 09.03.1935r. w Majdanie Wielkim
św. kapł. 18.04.1960r. w Lublinie
zmarł 03.07.1964r. (pochowany na cmentarzu w Krasnobrodzie)

Ks. Józef Gromek

ur. 21.02.1935r. w Majdanie Wielkim
św. kapł. 21.06.1964r. w Olsztynie
proboszcz w Giżycku

Ks. Janusz Koniec

ur. 18.08.1940r. w Hutkowie
św. kapł. w 1964r. w Olsztynie
proboszcz w Rodnowie

Ks. Mieczysław Cisło

dr teol., Biskup Pomocniczy
Archidiecezji Lubelskiej
ur. 15.08.1945r. w Niemirówku
św. kapł. 14.06.1970r. w Lublinie
Sakrę biskupią otrzymał 02.02.1998r.
w Lublinie

Ks. Roman Jaworski

mgr. teol., proboszcz, w Suścu
ur. 15.04.1947r. w Krasnobrodzie
św. kapł. 15.06.1972r. w Lublinie

Ks. Stanisław Piasecki

mgr. teol., proboszcz w Brzezinach Stoższewskich
ur. 28.02.1948r. w Dominikanówce
św. kapł. 12.06.1973r. w Lublinie

Ks. Edward Walewander

dr hab. teol., pracownik naukowy KUL
ur. 06.12.1947r. w Niemirówku
św. kapł. 25.01.1974r. w Innsbruku

Ks. Waldemar Kostrubiec

mgr. teol., proboszcz, w Tarnawatce
ur. 21.01.1955r. w Krasnobrodzie
św. kapł. 14.06.1981r. w Lublinie

Ks. Marek Michalski (Pallotyn)

mgr teol.,
ur. 08.05.1956r. w Krasnobrodzie
św. kapł. 01.05.1982r. w Oltarzewie

Ks. Zbigniew Lewandowski (Pallotyn)

mgr teol., misjonarz w Meksyku
ur. 01.01.1957r. w Krasnobrodzie
św. kapł. w 1983r. w Oltarzewie

Ks. Józef Nadłonek

licencjusz teol., proboszcz we Francji
ur. 26.02.1956r. w Niemirówku
św. kapł. 17.12.1983r. w Lublinie

Ks. Zbigniew Kasprzyk

mgr teol., wikariusz w Kraśniku
ur. 05.08.1962r. w Krasnobrodzie
św. kapł. 12.12.1987r. w Lublinie

Ks. Krzysztof Guzowski

dr teol., prac nauk KUL, Lublin
ur. 13.01.1962r. w Zamościu
św. kapł. 09.06.1987r. w Lublinie

Ks. Janusz Sahajko (Michaelita)

mgr teol.,
ur. 02.06.1961r. w Dominikanówce
św. kapł. 18.05.1991r. w Lublinie

Ks. Aleksander Gajewski (Pallotyn), Niemcy

ur. 03.01.1963r. w Łaszczowie
św. kapł. 05.05.1990r. w Oltarzewie,

Ks. Andrzej Pakuła

Prowincjał Zgromadzenia Księży
Marianów, Warszawa
ur. 20.09.1956r. w Krasnobrodzie
św. kapł. 16.06.1991r. w Lublinie

Ks. Stanisław Górnik

mgr teol., wikariusz Górecku
ur. 13.11.1964r. w Krasnobrodzie
św. kapł. 29.05.1993r. w Zamościu

Ks. Marek Gmyz

mgr teol., student KUL
ur. 24.04.1971r. w Hrubieszowie
św. kapł. 08.06.1996r. w Zamościu

Ks. Mariusz Konopka

mgr teol., wikariusz w Zamościu
ur. 30.10.1970r. w Tomaszowie Lub.
św. kapł. 08.06.1996r. w Zamościu

Ks. Jarosław Piluś

mgr teol., wikariusz w Biłgoraju
ur. 07.11.1971r. w Hrubieszowie
św. kapł. 06.06.1998r. w Zamościu

Ks. Piotr Kawecki

mgr teol., wikariusz w Hrubieszowie
ur. 21.01.1971r. w Zamościu
św. kapł. 06.06.1998r. w Zamościu

Ks. Mariusz Molenda

mgr teol., wikariusz w Cieszanowie
ur. 10.02.1973r. w Krasnobrodzie
św. kapł. 06.06.1998r. w Zamościu

Ks. Wojciech Nowosad (Franciszkanin),

Bratysława-Słowacja
ur. 22.06.1968r. w Zamościu
św. kapł. 18.06.1998r. w Krakowie

Ks. Mariusz Trojanowski

mgr teol.,
ur. 15.02.1975r. w Zamościu
św. kapł. 10.06.2000r. w Zamościu

W kolejnym wydaniu „Gazety Krasnobrodzkiej” przedstawimy księży będących wikariuszami w Krasnobrodzie począwszy od 1864r. oraz sylwetki

Oprac. M. Czaplą

Ciąg dalszy ze str. 1

Po wybuchu II wojny światowej został powołany do wojska i wysłany na front. Wejście wojsk radzieckich i odwrót polskich wojsk sprawiło, że powrócił wraz z innymi żołnierzami do domu.

W czasie wojny uniknął pacyfikacji, która dotknęła Zamojszczyznę, wyjeżdżając do rodziny okolice Laszczowa.

Po kilku miesiącach wrócił do rodzinnej wioski i pracował jako robotnik u rodziny Niemców osiedlonych w Majdanie Małym.

Od chwili ukończenia wojny z żoną i dziećmi prowadził gospodarstwo rolne, a od 1977 roku otrzymuje emeryturę rolniczą.

W roku 1990 odznaczony został (jako jeden z trzech żyjących na terenie gminy Krasnobród) „Krzyżem za Udział w Wojnie 1918-1921” ustanowionym w 70 rocznicę Bitwy Warszawskiej.

Wiek życia



Jubilat w otoczeniu dzieci



Burmistrz Marek Pasieczny wręcza Jubilatowi prezent

W roku 1998 Państwo Józef i Ewa Garbulowie zostali odznaczeni „Medalem za Długoletnie Pożycie Małżeńskie”. W rok później Pan Józef owdowiał, po 73 latach małżeństwa. Obecnie Jubilat zamieszkuje z synem Janem i synową Cecylią.

Szanowny Jubilat mając pięcioro dzieci doczekał się 16 wnuków i 43 prawnuków.

Do Majdanu Małego zjechały się dzieci, wnuki i prawnuki Szanownego Jubilata. Nie zabrakło też przedstawicieli władz województwa i gminy.

Uroczystość rozpoczęła Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Krasnobrodzie – Alicja Parkitny, która

przedstawiła zebranim gościom życiorys Jubilata i złożyła życzenia urodzinowe. Następnie głos zabrał Zbigniew Bełz – Kierownik Wydziału Organizacji i Nadzoru Urzędu Wojewódzkiego Placówki Zamiejscowej w Zamościu, który odczytał list gratulacyjny wystosowany do Jubilata przez Wojewodę Lubelskiego. W imieniu władz Miasta i Gminy Krasnobród życzenia jubilatowi złożył Burmistrz Miasta i Gminy Krasnobród Marek Pasieczny. Na uroczystość tą przybyły też przedstawicielki Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego: Krystyna Nowosad – Kierownik Placówki Zamiejscowej w Zamościu i Krystyna Michońska.

Po złożeniu życzeń, wręczeniu kwiatów i prezentów oraz odśpiewaniu „200 lat niech żyje, żyje nam...” lampką szampana wzniesiono toast na cześć Jubilata. Następnie wszyscy zasiedli do obficie zastawionego stołu przygotowanego przez rodzinę Jubilata. Uroczystość przebiegła w bardzo serdecznej atmosferze, co mogę osobiście potwierdzić, gdyż zgodnie z powiedzeniem: „I ja tam byłam ...”



Jubilatowi towarzyszą:
Krystyna Nowosad i Zbigniew Bełz

Mariola Czaplą

Drodzy nauczyciele!

Odchodzi kolejny pracowity rok szkolny 1999/2000,
rok zupełnie wyjątkowy: nie dość, że przełom tysiącleci,
to jeszcze pierwszy rok reformy edukacji.

Za dwa miesiące powrócicie do pracy – miejmy nadzieję – pełni zapału do pracy,
a tymczasem miłego wypoczynku podczas wakacji,
niech Wam sprzyja pogoda i służy zdrowie.

Życzy Redakcja

co słycać w kulturze?

Wyróżnienie za recytacje

W dniu 20 maja br. w Zamojskim Domu Kultury odbyły się Eliminacje Powiatowe XXIV Turnieju Sztuki Recytatorskiej im. B. Leśmiana. Gminę Krasnobród reprezentowało trzech recytatorów: Jakub Szopa z Wólki Husińskiej oraz Magdalena Gielmuda i Emil Kłyż z Krasnobrodu. Magdalena Gielmuda znalazła się w grupie recytatorów wyróżnionych, którzy zostali zaproszeni na uroczysty koncert, który odbył się w dniu 3 czerwca br. w Zamojskim Domu Kultury. Magdalenę Gielmudę gratulujemy wyróżnienia.

„Wójtowanie”

W dniu 11 czerwca br. Zespół Ludowy „Wójtowanie” z Krasnobrodu wziął udział w Konkursie Piosenki Turystycznej w Józefowie.

Zespół wystąpił ze specjalnym repertuarem, tematycznie związanym z konkursem i zajął drugie miejsce.

Występ zespołu był zaskoczeniem dla organizatorów, którzy zgodnie ze zgłoszeniem oczekiwali występu ludowego zespołu, a zobaczyli zespół zupełnie odmieniony. Jak odmieniony? Nie będę zdradzać tajemnicy, a mieszkańcy Krasnobrodu będą mogli już wkrótce zobaczyć Zespół podczas występu.

„Wójtowanie” występowało też poza konkursem bawiąc zebraną publiczność.

M. Czaplą



z Krasnobrodu, Majdanu Wielkiego i Hutek-Kaczórek, choć nie zabrakło też recytatorów z przedszkola.

Nasi milusińscy prezentowali jeden wiersz z literatury dziecięcej.

Niektórzy odważnie i pewnie wkraczali na scenę, innym towarzyszyła trema, ale wszyscy spisalili się bardzo dzielnie.

Po prezentacji wierszy przedszkolaki udały się na mały



niewiele wierszy powtarzało się, ponadto prezentowane wiersze były dość długie.

Myszę, że tutaj należą się podziękowania nauczycielom, opiekunom i rodzicom maluchów, którzy poważnie podeszli do tego konkursu i włożyli wysiłek, aby



Przedszkolaki recytują

W dniu 7 czerwca br. odbył się w COKiS organizowany corocznie Gminny Konkurs Recytatorski Przedszkolaka. W tym roku była to już piąta edycja tego konkursu.

Wzięło w nim udział 62 uczestników. Byli to przede wszystkim uczniowie klas „0”



poczęstunek, a następnie odbyło się wręczenie okolicznościowych dyplomów i upominków ufundowanych przez COKiS.

Wartym podkreślenia jest fakt, iż w tegorocznej edycji konkursu tematyka wierszy była bardzo zróżnicowana,



odpowiednio przygotować małych recytatorów.

Tradycyjnie już konkurs zakończył się wykonaniem wspólnego pamiątkowego zdjęcia, które prezentują obok.

M. Czaplą

„Noc Świętojańska”

W dniu 24 czerwca w godzinach wieczornych rozpocznie się impreza kulturalna, którą rozpoczynamy sezon turystyczny w Krasnobrodzie.

W imprezie tej wystąpią: Kapela Zwierzyniecka, Kapela Józefowska, Kapela Krasnobrodzka i Zespół Wójtowanie. Planujemy też wspólne ognisko i inne atrakcje.

Lato z kulturą

W bieżącym roku „Dni Krasnobrodu” zaplanowano na 21-23 lipca. W ramach dni miejscowości odbędą się występy zespołów muzycznych, otwarcie wystawy, zawody sportowe, konkursy, zabawy itp.

Począwszy od 2 lipca rozpoczynamy **Letnie Niedzielne Koncerty na Skwerku**. Dokładne informacje zostaną podane na plakatach informacyjnych.

zebrała i oprac. M. Czaplą

Krzyżówki

Nr 6

Litery z krątek ponumerowanych od 1 do 20 utworzą rozwiązanie Krzyżówki nr 6, które wraz z naklejonym kuponem prosimy przesłać na adres Redakcji w terminie do dnia 10 lipca 2000r.

Wśród osób, które nadesłały prawidłowe odpowiedzi rozlosujemy nagrodę rzeczową.

Rozwiązanie Krzyżówki Nr 5:

„Na wczasy do Krasnobrodu”

Za rozwiązanie Krzyżówki Nr 5 nagrodę otrzymuje:

**P. Zofia Piróg zam. ul. Turzyniec 4
22-440 Krasnobród**

Gratulujemy.
Nagroda do odebrania w Redakcji.

Humory

- Lekarze twierdzą – czyta na głos z gazety Mądralowa – że na książkach przenosi się ogromne ilości bakterii chorobotwórczych...

- A widzi mama?! – cieszy się starsza Mądralówna. – A mama zawsze się dziwi, dlaczego ja choruję przed klasówkami!

>>><<<

Na koncercie dyrygent orkiestry energicznie wymachuje batutą tuż przed nosem śpiewającej solistki.

- Tato – pyta obecny na koncercie mały Mądrala- czy ten pan zbije tę panią pałeczką?

- Co ty wygadujesz?!

- To dlaczego ona tak krzyczy?

>>><<<

- Czy to jezioro jest głębokie? – pyta przebywający na wczasach pan Mądrala jednego z okolicznych mieszkańców.

- Ależ skądże! – odpowiada zapytany. – Przecież pan widzi, że wszyscy trzymają głowy nad wodą

>>><<<

Afisz	Muza poezji liryczn.	Owad z rzędu o tej samej nazwie	Ozdoby krzew lub drzewo	Poziom, miara Zbierawość	Dział Atosa
Kobieta czytająca Połonez	12	5			19
		9	Urok, powab		
Kręci się na placu zabaw		11			
			Stan w Indii		
	16		Opera Verdiego	15	3
Krzew w Amer. Pt. Wiosenne seledony		14			Samolot z Miska
Historik (1873-1937)	18		Rzeka na Dalekim Wschod.	Dowcip pod wyrazem „a”	
Pokaz	Koń czystej krwi	Dopływ L. Wiskok		Uraza, miechec	
				8	
Zwłomnik romantyz.					Szok
Pokarm dla dzieci		1			Łódź Eskimosa
			Na ₂ CO ₃		
	17		Do rysowania		2
Bumel w średnowiecu					
Czołwiek uzależniony	Bran Karina	Dopływ pnyw Danaja	Białowy	Słynne w Sopoce	Osiel w Wansarwie
					W parze z igłą
					Kucharz okrętowy
Mały tarasik					
Małbonka Poljska	10			6	20
				Twarz	
					13
Nazwa reklamowan ych paluchów		4			7



>>><<<

Pewien straszny skąpiec pyta innego straszego skąpca:

- Cóż to, pański syn już nie uczy się zawodu sprzedawcy w pańskim sklepie?

- Wie pan, nie mogę sobie dać z nim rady przez tę dziedziczność: co komu wydaje resztę – to płacze...

>>><<<

- No, od jutra – cieszy się Iksińska – nie będę musiała zrywać się tak wcześniej i tracić tyle czasu na czesanie: obcinam moje długie włosy!

-Z tą oszczędnością czasu – powątpiewa Mądralówna – to nie jest takie pewne! Przecież będziesz musiała częściej myć szyję!

>>><<<

-Tato przekonałem się – mówi mały Mądrala – że twój zegarek jest rzeczywiście wodoszczelny!

-Cieszę się! A jak do tego doszedłeś?

-Dzisiaj rano nałamałem do niego pełno wody i jeszcze ani kropla nie wyciekła!

>>><<<

